Nr. 303. w Poniedziałek dnia 27. Grudnia 1858.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

PRZEDPŁATA: ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal. 20 Sgr. na całe Prussy 2 Tal.

INSERATY: 1 sgr. 3 fen. od wiersza na ¼ szerokości przyjmują się tylko w expedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Posiedzenie reprezentantów miasta Poznania
w środę dnia 29. Grudnia r. 1858, po południu o godz. 3éj.

Następujące przedmioty przyjdą pod obrady: 1) Skwitowanie rachunków kasy oszczędności i lombardowéj za rok 1853. 2) Skwitowanie rachunku kasy poborowéj podatku od psów za rok 1854. 3) Skwitowanie rachunku kasy kamelaryjnéj za rok 1854. 4) Ustanowienie rachunku kasy kamelaryjnéj za rok 1856. 5) Sprawozdanie do kr. rejencyi tyczące instalacyi urzędników gminy. 6) Posunięcie asystenta kasy kamelaryjnéj Rudolpha na kontrolera tejże kasy. 7) Dalszy ciąg obradowań nad etatami kass miejskich na rok 1859. 8) Obór członków do deputacyi szkolnéj. 9) Obór deputowanych do komisyi naboru wojska. 10) Dodatek do utrzymania domu poprawy w Kościanie. 11) Dodatek do utrzymywania dróg prowincyonalnych. 12) Odpowiedź na monita przeciw rachunkom kasy oszczędności i lombardowéj na rok 1854. 13) Legat hr. Heliodora Skórzewskiego dla szkoły realnéj. 14) Nowy regulamin tyczący poboru podatku dochodowego. 15) Koncesye procederowe. 16) Wnioski o wsparcia i interesa osobiste. 17) Wnioski o pożyczki.

Poznań, dnia 26. Grudnia 1858. Tschuschke.

Telegraficzne wiadomości.

Korfu, 20. Grudnia. — Sir Gladstone przybył do Cefalonii w d. 10. b. m. i był z wielkiem uniesieniem przyjmowany. Reprezentanci miasta podali mimo to pamiętnik na rzecz połączenia z Grecyą. Gladstone oświadczył metropolicie, że mu instrukcye niedozwalają układać się o tego rodzaju unią. W d. 14. b. m. przybył Sir Gladstone do Zante, 12 młodzieńców po grecku ubranych odprzęgli mu konie i ciągnęli jego pojazd na zamek. Manifestacya na rzecz unii była powszechną.

Wiedeń, 24. Grudnia. — Według belgardzkich wiadomości zażądała skupczyna w d. 22. b. m. abdykacyi księcia, który przyrzekając dać odpowiedź w d. 23. b. m. udał się do tureckiéj fortecy, celem zabezpieczenia swojéj osoby. Skupczyna postanowiła złożyć z tronu księcia, ponieważ według jéj orzeczenia pozostawił kraj bez rządu i uważa go za zbiega. Skupczyna ogłosiła potem przed zgromadzonym ludem Miłosza księciem Serbii.

Aleksandria, 17. Grudnia. — Na posiedzeniu d. 14. b. m. wysadzili kupcy aleksandryjscy komitet, celem zbadania kwestyi pieniężnéj.

Paryż, 24. Grudnia. — Dzisiejszy Monitor ogłasza dekret, który znosi dyrekcyą spraw cywilnych algierskich i kolonii. Członkowie nowéj administracyi będą mianowoni według różnych gałęzi administracyjnych.

Londyn, 24. Grudnia. — Z Nowego Jorku przybił parowiec »Arago« z wiadomościami z d. 11. Grudnia i 626,000 dolarami. Układy z Anglią względem układu zawartego między Bulwerem i Claytonem będą ukończone prawdopodobnie w Styczniu. Kongres będzie popierać politykę zewnętrzną prezydenta. 138 flibustierów walkeroskich opuściło Mobile. Handel kalifornijski wyszedł z kłopotu wedle ostatniego sprawozdania handlowego. Giełda nowojorska trzymała się lepiéj.

Wiedeń, 25. Grudnia wieczorem. — Według tu nadeszłych wiadomości telegraficznych z Belgradu, Miłosz został ogłoszony księciem Serbii i rząd tymczasowy postanowiony. Składają go Garaszanin, Sterka i Ugricic. Po uchyleniu ruchu wojskowego przywrócono spokojność. Książe Aleksander znajdował się jeszcze w fortecy tureckiéj.

Wiedeń, 26. Grudnia po południu. — Dzisiejsza Oesterreichische Correspondenz przemawia z wielką energią przeciw powstaniu serbskiemu, domaga się poszanowania praw Porty i daje do poznania, że Austrya chętnie przyłoży się do układów. Dziennik ten urzędowy mówi, że Austrya przedsięweźmie środki ostrożności.

Berlin, 25. Grudnia. — J. kr. w. książe Rejent raczył zamianować asesorów sądowych Edwarda Müllera w Akwizgranie i Ferdynanda Mikołaja Flierdt w Kolonii prokuratorami, pierwszego przy sądzie apelacyjnym w Kolonii, drugiego przy tamecznym sądzie ziemiańskim, praktycznemu zaś lekarzowi Dr. Holnigowi w Koronowie tytuł radzcy zdrowia.

Berlin, 24. Grudnia. — W ministerstwie handlu zaszły niektóre ważne zmiany, po których zapewne inne nastąpią. Podsekretarz stanu tego ministerstwa v. Pommer-Esche, tudzież tajn. nadradzca finansowy Viehban otrzymali prezydentury rejencyjne. Po nich pozostałe posady nie będą obsadzone. Natomiast rozdzielono administracyą kolei żelaznych od innych wydziałów budowli dotyczących i mianowano dla pierwszych tajn. radzcę rej. v. d. Recka dyrygentem i zapewne tenże otrzyma wkrótce tytuł jen. dyrektora. Dawniéj ministerstwo w tym wydziale było władzą administracyjną, w nowszych atoli czasach zmieniło swoje zasady i obok administracyi popiera interesa komunikacyi, handlu, przemysłu itd. i jest wspierane przez izby handlowe. Z tego powodu niepotrzebuje osobnéj posady w tym zakresie i dla tego też w miejsce pana v. Viehbana nikt nienastąpi, natomiast wydział kolei żelaznych powiększy się i w tym wydziale będzie jeden radzca więcéj mianowany. Roboty w tym wydziale niezmiernie się powiększają i z tego powodu wielu jeszcze urzędników w tym wydziale będzie zamianowanych.

Najświeższe wiadomości. Jeneralny konsul pruski w Księstwach Naddunajskich napisał do kaimakamii, że Prusy nieobstają za specyalnem sądownictwem nad swoimi poddanymi. To dało powód Nordowi, że podsuwa Austryi nieprzyjazne dążności, na które Ost deutsche Post z zaciętością odpowiada. Niewchodząc w krytykę stosowności tego orzeczenia pruskiego, zwraca uwagę na przekręcanie prawa przez Norda. Pismo konsulatu pruskiego nie jest legalnym wypływem paryskiéj konwencyi, bo nawet sobie zastrzega przywrócenie starostów, skoro to będzie potrzebnem.

— Wizyty wielkiego księcia Konstantego w Paryżu uważają politycy zaściankowi za misyą polityczną, która ma na celu sprzymierze państw pomiędzy Francyą, Rosyą i Sardynią. Wedle zaręczeń z różnych stron i znaków zewnętrznych istnie taki ścisły stosunek pomiędzy rzeczonemi państwami, że zbyteczną jest rzeczą przypuszczać sprzymierze, które nie ma na celu dotykalnego celu.

Z tego powodu przytaczają inną wersyą i mówią, że wielki książe po to pojechał do Paryża, aby przygotować wizytę cara w stolicy francuskiéj na przyszłą wiosnę.

— Godną rzeczą jest zastanowienia, że angielskie dzienniki nic nie mówią o poselstwie prezesa Stanów Zjednoczonych, chociaż Anglii podobać się nie może polityka aneksacyjna, o któréj mówi prezydent bez ogródki. Trudno atoli wystąpić przeciw takiemu przeciwnikowi, który wprost zmierza do wytkniętego celu i który wolen jest od wszelkich moralnych i politycznych wątpliwości.

— Co się tyczy kwestyi o dolinę Dappe, téj przypisywano znaczenie europejskie. Gdyby tak było, natenczas gabinet pruski poświęcałby większą uwagę téj kwestyi. Tymczasem rząd pruski zajmował się nią, jak mówi Gazeta wrocławska tylko ubocznie i czeka na sprawozdanie swego posła, co napisze o téj sprawie. Równie i dyplomaci zagraniczni rezydujący w Berlinie, nie przywięzują do téj kwestyi wielkiéj wagi twierdząc, że Fracya szuka tylko przez to większego wpływu w Szwajcaryi, nie przypuszczając, aby cesarz na serio miał myśleć o drodze wojskowéj przez Szwajcaryą do Włoch. Jeżeli Francya chce wysłać wojsko do Włoch, ma dogodniejszą drogę morzem niż przez Alpy. Dyplomaci niektórzy sądzą, że Francya chce straszyć Szwajcaryą, aby nie występowała z zasadami na swéj granicy, które nie odpowiadają obecnemu stanowi rzeczy we Francyi. Szwajcarya ma uczuć potęgę francuską, aby przy sposobności wydarzonéj pamiętała, iż Ludwik Napoleon umie zjednać woli swojéj powagę, skoro się raz uprze na czem. Rzeczą przeto jest prawdopodobną, że Francya dopóty utrzymywać będzie swój spór z Szwajcaryą, dopóki ta nie uczyni pewnych ustąpień. Obawiać się nie można, aby zachodziła tu kwestya o niepodległość Szwajcaryi. Oprócz tego ma zamiar L. Napoleon osłabić wpływ austryacki na Szwajcaryą. Zresztą pokaże czas jaki cel ma właściwy cesarz, czyli chce ze sporu z Szwajcaryą korzystać i napaść na Włochy czyli też tylko znaglić Szwajcaryą do ustąpień.

Królestwo Polskie.

(Kor. Cz.) W liście z Warszawy 2. Grudnia r. b., gdzie mowa o braku należytych dróg i komunikacyi, znajduję wyrażenie, że część gubernii augustowskiéj ożywia kanał tegoż nazwiska. Otoż właśnie kanał ten bardzo małą usługę oddaje, a to z powodu niepoprawiania innych dróg wodnych, z któremi w połączeniu nabiera on wartości i tworzyć miał system komunikacyjny. Ogół kosztu budowy po dzień 30. Czerwca 1844 wynosił rs. 2,048,429 kop. 17½; którą to sumę skarb Królestwa zapłacił. Pomimo tak ogromnych kosztów, nie otrzymano zamierzonego celu, jaki mógł otrzymać pierwotny pomysł, gdyby był w całości wykonany. Kanał augustowski miał na głównym celu zabezpieczenie zewnętrznego handlu dla Królestwa Polskiego, od wpływu obecnego obcego państwa (Prus), uwolnienie płodów rolniczych i przemysłowych kraju od dowolnego i uciążliwego cła przechodowego pruskiego; ułatwienie związków handlowych z Litwą i północnemi prowincyami cesarstwa rosyjskiego, za pośrednictwem linii sztucznéj spławnéj łączącéj port windawski z Niemnem i Wisłą; nakoniec nadanie życia handlowi wewnętrznemu. Ważne więc były pobudki, które spowodowały budowę tego kanału. W roku 1839 ukończono roboty około niego; ale za zarządu zmarłego ks. Paskiewicza, spa-

ralizowano jego użytki, albowiem ażeby cel budowy kanału augustowskiego osiągniętym został, potrzeba było wybić kanał od Wisły pod Warszawą do Narwi, rozszerzyć i wykończyć kanał windawski, nakoniec uregulować koryto rzeki Narwi. Gdy jednak tego wszystkiego niewykonano i zaniechano, sam kanał augustowski żadnego znaczenia nie ma. Na budżecie roku 1857 dochodu wykazano z niego rs. 1000; na naprawy zaś i utrzymanie jego wydano w owym roku rs. 4500, na pensye służby przy niem rs. 4515! Nie masz w tym żadnéj winy komisyi skarbu, bo ona utrzymuje kanał augustowski od zniszczenia; dochodu nie ma większego i nie będzie, dopóki w całéj zupełności plan pierwotny dokonanym nie zostanie.

Przekopowi kanału od Wisły pod Warszawą do Narwi, stawił przeszkodę ks. Paskiewicz ze względów strategicznych. W owych bowiem czasach, gdy Królestwo Polskie uważano jako pierwszą zbrojną strażnicę naprzeciw Europie, gdy 100 milon. rzucano na pobudowanie i wzmocnienie twierdzy Modlina, którą chciano podnieść do najpierwszych w świecie; kanał ten mógł być rzeczywiście pod względem strategicznym szkodliwym. Twierdza bowiem Modlin nie tylko jest kluczem całego ważnego trójkąta strategicznego między Wisłą a Narwią i Bugiem, i panuje nad wszystkiemi liniami operacyjnemi dośrodkowo ku niemu idącemi (lecz nie od zachodu, tylko od wschodu); ale nadto zamyka spław na trzech rzekach Bugu, Narwi i Wisły. Gdyby kanał projektowany z Wisły pod Warszawą wybito do Narwi pod Zegrzem, Modlin straciłby część swéj wartości; kto byłby panem Warszawy i Zegrza, ten miałby w ręku Bug, Narew i część Wisły. Znalazłszy taką przeszkodę dla kanału od Narwi do Wisły pod Warszawę, projektowano następnie kolej żelazną z Warszawy do Zegrza, lecz i ten projekt odrzucono, chociaż handel wewnętrzny potężnieby się rozwinął, a głównie Warszawa zaopatrzoną byćby mogła obficie w drzewo z bujnych lasów augustowskich. Projektowi kolei żelaznéj nie stały na przeszkodzie widoki strategiczne, bo całą drogę w ciągu 24. godzin można było zrobić niedostępną.

Kanał windawski dotąd nie skończony, a choćby go i ukończono, na nic się nie przyda, nie byłby przystępny do statków tutejszych, z powodu mniejszego niż na kanale augustowskim rozmiaru śluz swoich. Trzebaby go na nowo rozszerzać, prócz tego w kilku miejscach zbyt szybki bieg wody sprawia zamulenie i nanosi piasek, utrudniając wielce spław berlinek, a podczas małéj wody czyniąc ten spław niepodobnym. W ostatku sama rzeka Narew potrzebuje, jak mówiliśmy, uregulowania, oczyszczenia, zamknięcia niepotrzebnych koryt, przez które stan wody niepewny i nietrwały.

Te wszystkie roboty konieczne, aby kanał Augustowski odpowiadał pierwotnemu celowi, wymagają kilkunastu milionów nakładu. Obecnie zaś sam kanał, jeżeli nie jest drogą komunikacyjną przyłożył się wielce do ożywienia okolic nadbrzeżnych w długości swéj werst 138; pobrzeża jego uposażone są w dziwnie piękne widoki. Góry strome, wąwozy, ścieszki kręte, płaszczyzny, rzeczki i zatoki, wodospady szumiące, zieloność drzew, łąki, pola, a wśród nich chaty, domy i dworki, ogrody i sady cudnie wyglądają. Wybrzeża te kanału Augustowskiego coraz więcéj się zaludniają; w około śluz wznoszą się piękne domy z ogrodami, często w najdzikszych i niedostępnych przedtym ustroniach. Coby to było gdyby ten kanał mógł odpowiedzieć pierwotnéj myśli założenia swego!

Pocieszającą wielce rzeczą jest widoczna ku lepszemu zmiana w zarządzie administracyjnym kraju. Pięknym a uderzającym przykładem, jest świeżo ogłoszone sprawozdanie »Dyrekcyi Ubezpieczeń« od pomoru bydła na zarazę księgoszuszu. Nie wiele lat w tył, składki obywatelskie byłyby obfitem żniwem dla wielu, dziś nietylko na rok bieżący 1858 żadna składka nie jest wymaganą, ale nawet niemasz żadnych kosztów administracyi policzonych, albowiem dyrekcya ubezpieczeń, etatową siłą swoich podwładnych ułatwiła tę nową rozgałęzioną czynność. Przyszły tu w pomoc komitety obywateli; co nową daje rękojmią i stawia nowy dowód, jak rząd może polegać na gorliwości iiwości i współdziałaniu dla dobra kraju, naszych obywateli.

Wiadome biedne uposażenie naszych urzędników, spowodowało przecie wniesienie na budżet na rok 1859 sto tysięcy rubli srebrem w celu podwyższenia płacy etatowych. Suma tak mała zapewne tylko użytą zostanie na dodatki dla urzędników przywiązanych do Warszawy i to, jak mówią dla biorącysh najniższe płace do wysokości 4000 lub 5000 złp. rocznéj pensyi.

Mówią, że komisya rządowa skarbu zamyśla zbudować dom dla urzędników swojéj dykasteryi, w urządzeniu zastósowany do potrzeb ich i zamożności. Piękna to byłaby myśl. Był dawniéj podany nawet projekt, ażeby bank polski pobudował domy odpowiednie, a zapewniwszy sobie należny procent i na koszta administracyi, tą konkurencyą wsparł biedną klasę urzędników i zmusił właścicieli do obniżenia cen mieszkań wygórowanych bardzo. Ale Bank straciwszy dawniéj kilkanaście milionów na różnych niepewnych przedsiębiorstwach teraz i na pewne się waha, chociaż lokacya taka kapitałów daje niewątpliwą rękojmią.

Prezes naszego banku wyjechał do Petersburga; ma on między innemi przedstawić potrzebę obmyślenia środków wymiany papierów rosyjskich, któremi Królestwo Polskie zarzucone. To był główny powód, że każdy pozbawał się i pozbywa tych papierów, a papiery bankowe polskie rublowe nawet, każdy zachowywa. Przyłączyła się do tego i spekulacya żydowska, która wielkie zyski ciągnie na zdawkowéj monecie, a brak jéj dotkliwie uczuwać się daje. Spodziewamy się jednak, że wkrótce rząd obmyśli skuteczne potemu środki jakiemi rozporządzać w obecnym stanie może.

»Kronikę wiadomości krajowych i zagranicznych« kupił na własność p. Stawecki, wydawca Album Kaliskiego, na którego ukończenie oddawna daremnie oczekujemy. Właśnie czytamy ogłoszenie o dalszem wychodzeniu tego pisma, któremu najświetniejszego powodzenia życzymy. Druk życiorysu, a raczéj wspomnienia o życiu Mickiewicza już się rozpoczął, skreślony przez K. Wł. Wojcickiego, wyjdzie w osobnéj broszurze z dwiema rycinami »Pani Twardowska i Farys«, pierwsza wedle rysunku F. Kostrzewskiego, druga Pillatego.

Przed kilku dniami zapadł stanowczy wyrok w głośnéj sprawie hrabianki Brzostowskiéj, o zniesieniu testamentu jéj brata. Senat trzymał się litery prawa i sprawiedliwie osądził; lubo bliżéj stan rzeczy znający, dziwią się, że nie uwzględnią strony moralnéj. Instytucya założona w moc testamentu brata byłaby jednak pozostała, nawet gdyby hr. Brzostowska wygrała, gdyż zaraz byt jéj zapewniła tak deklaracyą swoją złożoną radzie administracyjnéj Królestwa Polskiego, jak i oddzielnym aktem przed notaryuszem zeznanym. Teraz tylko zachodzi pytanie, kto będzie troskliwie czuwał nad administracyą miejscową, aby warunki przez testatora święcie dopełnione były, żeby zakłady nadal utrzymane na drodze rozwoju i postępu zostały? Obawiamy się o nie patrząc z żalem na to co się stało z zapisem Hrubiszowskim wielkiego Staszyca, jak mała jego rzeczpospolita poszła w marność i upadek przez złą wolę, prywatę i chęć osobistego zysku tych, których zostawił na czele téj instrukcyi. Teraz dopiero rząd widząc złe i wielkie, zamierza wziąść ją w opiekę swoją.

Francya.

Paryż, 21. Grudnia. — Proces Montalemberta odrywa niejednego od wszelkich kwestyi politycznych. Nacisk ludzi na salę sądu apelacyjnego jest niezmierny, i dla tego nie może objąć wszystkich chcących się przysłuchać rozprawom tego procesu, chociaż prezydent sądu p. Perat de Chezelles wszelkich dołożył starań, aby powiększyć przestrzeń.

— W ciągu roku 1857 przewiozło 410 omnibusów, jakich towarzystwo to w Paryżu, używa z jednego miejsca na drugie pasażyerów 55,474,154.

— Rada administracyjna towarzystwa kanału Suez obrała trzech wiceprezydentów: księcia Albufera, p. Revolsella z Tryestu i p. Torbes z Zjednoczonych Stanów. Prócz tego było obecnych 28 członków. Niektórzy z nich jak np. reprezentant Turcyi nie mogli mieć udziału w pracach z powodu odległości. Pan Lesseps oddał władzę swą w ręce rady administracyjnéj, składając raport o stanie rzeczy. Raport ten dobrze był przyjęty, i wszelkie środki jako i projekta pana Lessepsa pochwalone.

— Po złączeniu przedmieść Paryża do miasta wystawi się na pagórkach Montmartru obserwatoryum meteorologiczne, mające należeć do największych zakładów naukowych tego rodzaju.

— Książe Napoleon obdarzył Algieryą nowym podarkiem, jest to utworzenie szkoły medycznéj, z któréj mają wychodzić dobrzy chirurdzy i urzędnicy zdrowia (officiere de santé).

Anglia.

(Kor. Cz.) Dawno zapowiedziany wieczór na cześć pp. Milner Gibson i Bright dany był w Manchester w piątek. Zgromadzenie było liczne i wiele przyjaciół obudwu reprezentantów przybyło z dalekich stron. Większość składali kwakry a platforma, gdzie jeden tylko, prócz solenizantów znajdował się członek parlamentu p. Hadsfeld, przez nich samych zajęta była. Przewodniczył pan Wilson kwakier, zwykły prezes podobnych zgromadzeń. Z zaproszonych członków liberalnych izb i innych ludzi znaczenia politycznego nikt nie przybył i odczytano listy wymawiające się od pp. Roebuck, Fox, lorda Russela, jenerała Thompson, Ricardo, Lockeking i innych reprezentantów równie jak pp. Layard, Miall itd. To powszechne usunięcie się ludzi stronnictwa liberalnego od ruchu kierowanego przez pana Bright i jego przyjaciół, dowodzi aż nadto jak mało się ten zgadza z duchem kraju. Kraj pragnie praktycznéj reformy w duchu monarchii konstytucyjnéj, ale wzdryga się wejść na drogę, na którą go skierować usiłują. Ideałem p. Brighta i *consortes* jest Ameryka, rzeczpospolita kupiecka z patrycyatem pieniężnych, podział świata na jakąś federacyą kantorów i pokój wieczny, w którym jedni wiecznie pracować, drudzy swobodnie z nich korzystaćby mogli. W mowie też swéj wypracowanéj, rozwlekłéj, ale powierzchownie lub jednostronnie dotykającéj ważne przedmioty, które miała na celu, nie szczędził pochwał dla Stanów Zjednoczonych i ich instytucyj. Jak zwykle zaczepił przytem zawzięcie arystokracyą, starał się ująć sobie słuchaczów mówiąc o oszczędności grosza publirznego przez powściągnienie wydatków na wojsko, marynarkę wojenną itp. przedmioty, i o ile śmiał w obliczu lojalnych Anglików, przemawiał nawet o osobie królowéj. Co do reform bilu, którego wypracowanie sam sobie, można powiedzieć, powierzył, w szczegóły mało wchodził. Powtarzał wiele o oklepanych i przez wszystkich już uznanych wadach w systemacie i podziale reprezentacyjnym kraju, ale zostawił na późniéj podanie praktycznego sposobu zaradzenia temu. Wiele prawił o interesie klasy wyrobniczéj i podchlebiał jéj ile potrzeba było przy zaczepkach na klasę wyższą, ale w planach jego widocznie przebija się myśl, wykluczenia części proletaryatu od praw politycznych. Klasa też ta niewzruszenie obojętną jest na cały ruch i zna zanadto kwakrów, aby niedowierzała reformom przez nich popieranym. Cała mowa pana Brighta nadzwyczajnie była słaba, zwłaszcza dla człowieka, który na czele podobnego ruchu się stawia.

Zgromadzenie to w Manchester dwojaki miało cel, pierwszy nadanie popędu ruchowi za reformą, drugi zadosyć uczynienia za upokorzenie, których pp. Milner Gibson i Bright doznali przez odsunięcie od reprezentacyi miasta Manchester, co Star powiada było hańbą dla jego mieszkańców. Mowa też p. Gibson była tryumfującą i zapełnioną przycinkami dla przeciwników swoich.

Królewskie towarzystwa rolnicze odprawiło wczoraj swoje zgromadzenie w pałacu swym własnym na Hannower Square. Lord Berners przewodniczył. Towarzystwo składa się obecnie z 79 dożywotnich i 134 rocznych dyrektorów (Governors), 916 dożywotnich i 4076 rocznych i 18 honorowych członków, razem 5223. Postanowiono, aby nadać większy rozmiar wydawanemu Journal i w tym celu ustanowiono płatnego redaktora pobierającego 300 fst. w osobie p. Thompson, który trudnił się tem bezpłatnie wraz z dwoma innemi członkami. Z wzrastającym kapitałem, podwyższone zostały nagrody przyszłoroczne towarzystwa za bydło, narzędzia i produkta rolnicze. Premium za rozprawę na ten rok wyznaczono na 50 fst. a przedmiot jéj »rezultat mikroskopicznych spostrzeżeń w fizyologii rolniczych ziół« prócz tego 8 rozpraw po 25 fst.

Wczorajszy Times występuje z nagannym artykułem dla hr. Montalemberta z powodu upierania się jego w apelowaniu do sądu wyższego. Utrzymuje on, iż hr. Montalembert upieraniem się przy tem, popełnia zwykły błąd i nieumie korzystać ze zwycięztwa narażając szczytne położenie, w jakiem się po wydaniu na niego wyroku znajdował.

Ustanowiona komisya we Francyi do rozpoznania sprawy tak zwanego wolnego wychodztwa Murzynów, miała się przychylnie dla tego handlu wyrazić w swem sprawozdaniu. W tymże samym czasie wiadomość tu doszła, iż znowu statek francuski z Murzynami przytrzymany został, ale tą razą przez jeden z wojennych statków angielskich krążących na wybrzeżach Afryki. Bardzo rozsądnie dowódzca angielskiego statku miał tylko zażądać, aby Murzyni

na ląd wysadnani byli, oświadczając, że jak który potem z ochoty na okręt francuski wsiąść zechce, wzbraniać tego nie będzie. Tymczasem żaden tego nie uczynił i podobno tą razą straty przedsiębiorców francuskich powetowane nie będą.

Nie dawno nowo obrany lord major, alderman City londyńskiéj Wirc, tknięty został paraliżem w kilka dni po swéj instalacyi. Lekarze utrzymują, że przyczyną téj słabości jest natężenie w męczących jego nowych obowiązkach, które istotnie wymagają silnego zdrowia. Przeszłoroczny lord major Carden zastępuje go w ważnem jego urzędowaniu.

Wszyscy prawie ministrowie opuścili Londyn i zapewne nastąpi teraz cisza aż do Nowego roku w wypadkach politycznych wewnętrznych.

Włochy.

Medyolan, 15. Grudn. — W zeszłą sobotę chcieli malkontenci podpalić wojskowy magazyn w Pawii. Oblali bramę terpentyną i wykopali około niéj rów dosyć głęboki. W chwili zapalenia bramy postrzegła to straż z odwachu i dała znać żołnierzom. Wspólnym usiłowaniom straży udało się ogień przygasić. Władza wojskowa tutejsza dała żołnierzom na straży będącym tudzież podoficerowi który dowodził tą strażą 50 złr.

Opinione z dnia 19. Grudnia pisze z nad lombardskiéj granicy co następuje: Wczoraj zamordowano na ulicy w Pawii profesora weterynaryi p. Rossi. Sądzą, że przebicie to puginałem papa Rossi nienastąpiło z powodu politycznego. Na murach miasta czytano plakaty: Śmierć radzcy Rossi! Niech żyją Włochy! Jedność i braterstwo! Teraz czas nadszedł siły i jedności!—Pomiędzy studentami panuje wielkie wzburzenie. Mówią, że w Brescii sponiewierano oficera, ponieważ niechciał rzucić cygara.

— Kor. Austr. donosi z Turynu 17., że według tego co pisze dziennik Staffetta, spółka angielskich kapitalistów korzystne uczyniła rządowi propozycye względem nabycia kolei żelaznych rządowych, zamierzając takowe połączyć z innem tego rodzaju przedsiębiorstwem. Dziennik ten pisze również że król zamierza odwiedzić wyspę Sardynię w przyszłym miesiącu i hr. Cavour, będzie mu towarzyszył. Tegoż dnia przejeżdżał przez Turyn p. Otto Russell do Florencyi. gdzie będzie sekretarzem poselstwa, obowiążanym jest jednak większą część roku przepędzić w Rzymie.

Izby sardyńskie zwołane zostały na d. 10. Stycsnia.

Zajścia d. 10. Grudnia w Genuy nie przestają zajmować uwagi publicznéj; każdy dziennik inaczéj je przedstawia. Z tego jednak co się stało, widać, na co dotąd żaden z nich nie zwrócił uwagi, że władze chciały obchodowi temu rocznicy wyparcia Austryaków z Genui w 1746 roku odjąć wszelką cechę demonstracyi. Podaliśmy już zdania o tym obchodzie niektórych pism, dodać tu jeszcze wypada, że według tego co pisze San Giorgio, tłum zebrany miał wołać: niech żyją Włochy! niech żyje niepodległość Włoch! precz z obcymi! O intendencie Musso, na którego Gazeta piemont. zwala odpowiedzialność za to co się stało, mówi San Giorgio, że tenże stanął naprzeciw tłumu nie w swoim charakterze urzędnika, lecz jako prosty obywatel, że pochwalał cel zebrania, ale zarazem zwracał baczność zgromadzonych na to, że w pośrodku niech znajdują się osoby, które dostały cwancygiery, żeby zrobić zaburzenie.

Sycylia.

Palermo, 12. Grudnia. — Z Katanii donoszą o okropnem morderstwie popełnionem przez jeneralnego prokuratora Raimo. Tenże zabił sztyletem żonę swoją od ośmiu miesięcy przy nadziei będącą. Żyli z sobą lat 15 w małżeństwie. Zazdrość czyli też podejrzenie o niewiarę skłoniło go do zamordowania żony, z któréj miał córkę jednę 14 a drugą 3 letnią. Znaleziono potem trupa jego w morzu, bo miotany rozpaczą rzucił się do niego. W tak zwanym testamencie zapisał cały swój majątek starszéj córce, a młodszą wydziedziczył.

Hiszpania.

Madryt, 17. Grudnia. — Poseł hiszpański w Rzymie, p. Rios Rosas, udaje się 19. b. m. na swoje stanowisko. Głównym celem téj misyi jest otrzymanie od ojca ś. upoważnienia do sprzedania dóbr kościelnych z przyzwoleniem biskupów, a to pod obowiązkiem wystawienia ze strony państwa obligów nie mogących być przedanemi. Poseł ma także traktować, aby i te dobra, które kościół później nabędzie, mogły być przedane pod powyższemi warunkami. Czyli posłowi uda się wypełnić to niełatwe polecenie, nie wiemy, choć nie można mu pewnéj energii i zręczności odmówić w działaniu.

Portugalia.

Wiadomo, że rząd portugalski kazał ogłosić dokumenta odnoszące się do sprawy okrętu »Charles George«. Union zamieszcza jeden z tych dokumentów. Jest to list przesłany przez portugalskiego ministra spraw zagranicznych wicehr. Sa da Bandiera do jlnego gubernatora Augoli pod dniem 4. Marca 1858. Osnowa listu jest następująca:

»J. K. Mość rozkazuje za pośrednictwem sekretaryatu stanu spraw morskich i zamorskich donieść jlnemu gubernatorowi Angoli dla wiadomości jego i w celu właściwym, że margr. de Lisle de Siry poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny cesarza Francuzów przy tym dworze upraszał rządu JKMci w imieniu rządu cesarskiego, aby nakazał władzom zwyż pomienionéj prowincyi, nie stawiać przeszkód w portach Zairy i innych portach przyległych téj rzece w wywożeniu murzynów podejmujących się wolnéj pracy w osadach francuskich; tenże sam minister oświadcza, że rząd jego odnośnie do konwencyi madryckiéj z 30. Stycznia 1786 pozostawia w *statu quo* wszystko co się tyczy praw zwierzchności korony portugalskiéj nad pomienionemi portami. Dyplomata ten rzekł nadto, że rząd cesarski sądzi się mieć prawo do tego, czego wymaga od rządu JKMci, gdyż na mocy konwencyi wzmiankowanéj wolno było poddanym francuskim prowadzić handel w tych portach, a nawet wywosić ztamtąd niewolników.

Rząd J. K. Mci odpowiedział temuż, ministrowi pełnomocnemu, że czyniąc zadość żądaniu rządu cesarskiego rozkaże jeneralnemu gubernatorowi Angoli, aby wydał postanowienie nieprzeszkadzania siłą w wywożeniu murzynów w portach rzeczonych na okrętach francuzkich i zachowanie się w podobnyż sposób względem okrętów amerykańskich, hiszpańskich, brazylijskich i każdego innego obcego narodu z wyjętkiem W. Brytanii, raz, że istnieje traktat pomiędzy Portugalią i rządem angielskim znoszący handel niewolnikami, powtóre, że W. Brytania uważa równie jak rząd JKMci, że wywóz murzynów z Afryki pod nazwą wolnych murzynów uskuteczni się temi samemi środkami, jakie używane bywają dla uzyskania wywozu murzynów, jako niewolników. Lecz w razie, gdyby poddani portugalscy jako ajenci handlowi lub pomocnicy brali udział w tego rodzaju umowach, które na mocy prawodawstwa portugalskiogo nie mogą być inaczéj uważane jako handel niewolnikami, ludzie ci postępowaniem swojem naraziliby się na oddanie pod sąd i ukaranie według praw jako winowajcy popełniający zbrodnie, dla któréj niema przedawnienia.

Rozumie się jednakże, że ani w porcie Ambriz ani w innym porcie południowym rzeki Logi, wywóz murzynów dozwolonym nie będzie. Według tego co tu jest wyrażone pomieniony gubernator jeneralny zastosuje postępowanie swoje w tym przedmiocie do oświadczenia uczynionego przez rząd JKMci pełnomocnikowi cesarza z tem zastrzeżeniem, iż zawsze donosić będzie temu ministrowi o wszystkiem, co się stanie w tym przedmiocie.

Lizbona 4. Marca 1858. Sa da Bandiera.«

Turcya.

Belgrad, 18. Grudnia. — Skupczyna. Na posiedzeniu wczorajszém skupczyny uchwalono: 1) adres dziękujący wszystkim mocarstwom, które zagwarantowały pokój paryski, że nie wystawiły Serbii na okropności wojny i że ubezpieczyły przywileje i wolność Serbii; 2) adres do Porty, w którym mówią, że naród ze smutkiem się dowiedział, jakoby Porta przeszkadzała zwołaniu skupczyny, co się później ku radości Serbów okazało płonnem, że naród serbski był tego zdania, iż wysoka Porta nie zamierzała obalać żadnego jemu udzielonego przywileju. — Rozpoczęły się potem rozprawy nad zmianą prawa skupczynowego, według którego skupczyna z senatem mają na przyszłość stanowić prawa.

Sejm serbski rozpoczął obrady 16. b. m. Już 12. t. m. to jest na dzień św. Andrzeja podług kalendarza greckiego, zgromadzili się posłowie narodu w Belgradzie i byli przytomnymi uroczystemu nabożeństwu w katedrze, którem sejm został niejako otwarty. Zanim jednak obrady rozpocząć się mogły, senat musiał sprawdzić mandaty posłów, co parę dni zabrało. Z 500 posłów, trzy czwarte części należy do stronnictwa zwanego narodowem a przeciwnego wahającéj się polityce księcia Aleksandra, i nie przyszło na ucztę dawaną 12. t. m. przez niego dla posłów. W d. 15. t. m. posłowie zgromadziwszy się obrali marszałkiem i prezesem sejmowym majora Miszę Anastasiewicza, a wiceprezesem Milenkowicza, który jest stronnikiem byłego księcia serbskiego, Miłosza. Prócz posłów zgromadziło się do Belgradu mnóstwo Serbów, z różnych stron kraju, aby być przytomnymi obradom i uważać jak posłowie spełnią swój mandat. Korespondenci niemieccy i węgierscy dziwią się spokojowi i powadze jaka panowała przy wyborach i teraz panuje w Belgradzie na naradach w sejmie i za sejmem.

W Księstwach Naddunajskich trwa ciągle żywy ruch polityczny z powodu blizkich wyborów, a nadto w Wołoszczyznie wzburzenie umysłów przeciw Kajmakamii, którego powody przedstawiliśmy dawniéj, a które jednak nie wyrodziło się nigdzie w rozruchy. Na polu wyborów walczą z sobą różne stronnictwa kierowane odmiennemi zasadami politycznemi, a silniéj podobno popychane przez spierających się z sobą licznych kandydatów na hospodarstwo. To kandydaci służą za chorągwie zasadom, to zasady za zasłonę i dźwignię kandydatom. W Wołoszczyźnie nad tłum kandydatów góruje dzisiaj trzech: książęta Stirbej, Bibesko i Kantakuzeno. W Mołdawii stary książe Michał Sturdza, były hospodar mołdawski od 1834 do 1849 r. i naczelnik stronnictwa zachowawczego, ma najwięcéj prawdopodobieństwa zostania hospodarem. Powrócił on niedawno z Paryża do kraju po kilkoletniéj nieobecności, i był przyjmowany uroczyście w Gałaczu przez wielu bojarów u których używa poważania. Stronnictwo tak zwane progresistów, prowadzi na hospodarstwo p. Istralia, a kandydatem stronnictwa demokratycznego jest znany historyk rumuński, Kogolniczano. Prócz tego są kandydatami: książe Vogorides (były kajmakam), Teodor Balsz, Jerzy Sturdza (kandydat partyi tureckiéj), Negri, Maurojeni, Pano i t. d.

Kronika miejscowa.

Gniezno, 23. Grudnia. — Wieczorem około godziny 8éj ujrzeliśmy tu wielką łunę na niebie. Folwark franciszkański tuż pod miastem położony spalił się. Cztery konie, gęsi i świnie popaliły się. Ludzie zaledwie zdążyli ocalić co najpotrzebniejsze z rzeczy. Szczęście że deszcz lunął i wiatr zmienił kierunek, bo inaczéj cały folwark poszedłby z płomieniem.

Rozmaite wiadomości.

— W przeszłym roku dom kupiecki w Paryżu V., wysłał do Turynu p. Hoyard, aby tenże objął tam zarząd banku kredytu ruchomego, którego stosunki coraz w gorszym przedstawiały się stanie. Pan Hoyard obejmując powierzone sobie czynności, znalazł największe przeszkody w osobie barona Profumo, niegdyś syndyka w Genui, a naówczas dyrektora rzeczonego banku. Zdaje się, iż powodem téj niechęci była niedokładność ksiąg kupieckich prowadzonych przez bar. Profumo. W dzień Bożego Narodzenia r. z. posługacz z kolei żelaznéj przyniósł do domu pana Hoyarda pudełko koleją nadeszłe pod adresem, opatrzone znakiem domu paryskiego V. Pudełko to zawierało w sobie różnego rodzaju cukry. Dar ten przyjęto jako dowód grzeczności ze strony domu kupieckiego V. i kilka osób z rodziny nowego dyrektora jadło te cukry i natychmiast okazały się na nich ślady otrucia. Rozbiór chemiczny wykazał, że cukry były zaprawione arszenikiem. Policya wykryła posługacza kolei, który przyniósł pudełko, a z przesłuchania jego padło podejrzenie na barona Profumo. Zarządzono w domu jego rewizyą i znaleziono ślady listu otrzymanego dniem przedtem z Paryża, którego pismo i papier odpowiadały etykiecie na pudełku z cukrami. Podejrzenie nabyło jeszcze większéj mocy, skoro zaraz potem Profumo znikł z Turynu W tych dniach sądy wydały na nieobecnego wyrok śmierci. Sprawa ta wielkie sprawiła w Turynie wrażenie.

— Most pod koléj żelażną pod Szegedynem na Cisie, który oddany został na użytek publiczny w d. 2. b. m. jest cały z żelaza. Długość jego wynosi 1200 stóp wiedeńskich. Stoi on na siedmiu słupach żelaznych, słupy zaś skrajne na brzegach stojące są murowane. Słupy żelazne składają się z podwójnych rur oddalonych od siebie tak, iż na ich leżą krawędzie mostu; ka-

żda rura ma 10 stóp średnicy, i na 5 sążni głęboko w korycie rzeki jest osadzona. Łuki mają po 126 stóp przestworu i składają się z żeber żelaznych kratowanych. Wygięcie łuków dozwala podpływać parowcom podczas wysokiéj wody na rzece. Żelaza użyto na ten most około 50,000 centnarów. Most ten jest wyrobu francuskiego i z Francyi częściami przewieziony był do

— Dr. Schnars z Hamburga, który wydał niedawno opis podróży po Neapolitańskiem, mianowicie po Bazylikacie: wylicza następnie liczbę osób które zginęły w skutku trzęsienia ziemi w d. 17. i 17. Grudnia 1857 w téj okolicy. W powiecie Sala i w Valle di Diano zginęło w czasie trzęsienia ziemi 13,230 osób, a później umarło z następstw tego trzęsienia to jest z ran, przestrachu, głodu i zimna 27,150; w Bazylikacie zginęło 32,475 osób, a z następstw umarło 53,227; razem przeto 126,083 osób. W Marcu r. b. 120,000 osób nie miało jeszcze mieszkania. Autor nie mówi, zkąd wziął cyfry przez siebie przytoczone.

— Wychodzący w Ankonie dziennik Piceno, skreśla zajmujący obraz spustoszenia, jakie sprawiły burze w ostatnich dwóch dniach Października u wybrzeża Adryatyku. Od ujścia Tronto aż do gór pod Pesaro, rozbiło się wiele okrętów z wielką stratą w ludziach i ładunkach; 5 większych okrętów, 14 bark rybackich i 13 mniejszych statków doznało tego smutnego losu. Z okrętów były: 2 tureckie, 2 greckie i 1 austryacki; z mniejszych statków: 5 papiezskich a 7 austryackich, trzynastego narodowość niewiadoma dotąd, zwał się tylko »Gardetto«, i znaleziono go spodem do góry wywróconym. Z dwóch okrętów tureckich należał 1 do marynarki wojennéj, drugi był handlowy; z załogi pierwszego, liczącéj 76 ludzi uratowano 44, na drugim było 25 głów, z których ocalono 19. Z 14 ludzi, którzy znajdowali się na austryackiéj brygantynie »Accorto«, uratował się tylko jeden na beli bawełny, którą bałwany wyrzuciły na brzeg, okręt rozbił się, jego ładunek bawełny uratowano częściowo, ale ładunek zboża zatonął całkowicie.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 24. Grudnia 1858.

Żyto (węcpel po 25 szefli) nieco lepiéj się trzymało; na Grudzień $44\frac{1}{6}$ pł., na Styczeń Luty 44 pł., na Luty Marzec $44\frac{1}{2}$ pien., $\frac{2}{3}$ list., na wiosnę $45\frac{3}{4}-\frac{2}{3}$ do $\frac{7}{12}$ pł., na Maj Czerwiec $46\frac{1}{3}$ pł.

Okowita (beczka po 9600 $\frac{0}{0}$ Trallesa) nieco lepiéj płaciła; na miejscu (bez beczki) $14\frac{1}{2}$—15 (z beczką) na Grudzień $15\frac{1}{4}$ pien., na Styczeń $15\frac{1}{3}-\frac{1}{4}$ pł., na Luty $15\frac{2}{3}$ list., na Marzec 16 list., na Kwiecień Maj $16\frac{5}{12}$ pł., na Maj $16\frac{2}{3}$ pł., na Czerwiec Lipiec $17\frac{1}{6}$—17 pł.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 24. Grudnia.

Pszenica 48—78 tal.

Żyto $48\frac{1}{2}$ tal., na Grudzień i Grudzień Styczeń 48—$48\frac{1}{2}$ tal., na Styczeń Luty 48—$47\frac{5}{8}$ tal., na Luty Marzec $48\frac{3}{4}$ tal., na Kwiecień Maj $48\frac{1}{4}-\frac{3}{4}-\frac{1}{2}$ tal., na Maj Czerwiec $48\frac{1}{2}$—49 tal., na Czerwiec Lipiec $49\frac{1}{2}-\frac{5}{8}$ tal.

Jęczmień wielki i mały 33—41 tal.

Owies na wiosnę 31 tal.

Olej rzepiowy $14\frac{3}{4}$ tal., na Grudzień i Grudzień Styczeń $14\frac{5}{8}$ tal., na Styczeń Luty $14\frac{3}{4}$ tal., na Luty Marzec $14\frac{5}{6}$ tal., na Kwiecień Maj $14\frac{5}{6}$ tal.

Olej lniany $12\frac{1}{3}$ tal., na Kwiecień Maj $12\frac{1}{2}$ tal.

Okowita $18\frac{1}{2}$ tal., na Grudzień i Grudz. Styczeń i Styczeń Luty $18\frac{3}{4}$ tal., na Luty Marzec $19\frac{1}{6}-\frac{1}{4}$ tal., na Marzec Kwiecień $19\frac{1}{2}$ tal., na Kwiecień Maj $19\frac{11}{12}$—20 tal., na Maj Czerwiec $20\frac{1}{2}$ tal., na Czerwiec Lipiec 21 tal.

Szczecin, 24. Grudnia.

Pszenica 56—65 tal., na wiosnę 65—67 tal.

Żyto 45 tal., na wiosnę 46—$46\frac{1}{4}$ tal., na Maj Czerwiec 47 tal., na Czerwiec Lipiec $47\frac{1}{2}$ tal.

Olej rzepiowy $14\frac{5}{12}$ tal., na Kwiecień Maj $14\frac{2}{3}$ tal.

Okowita $20\frac{1}{2}$ proc., na Grudzień $20\frac{3}{8}$ proc., na wiosnę 19 proc.

Przybyli do Poznania 27. Grudnia.

BAZAR: hr. Kwilecki z Kobelnik, hr. Mielżyński z Kotowa, Szmitkowski z Borowa, Chotomski z Wron,

HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Grynwald z Gniezna, Bergenroth z Berlina, Ahlemann z Szamotuł, Chłapowski z Doktorowa.

HOTEL DU NORD: Morawski z Kotowiecka, Kurtzig z Inowrocławia.

POD CZARNYM ORŁEM: Rohrmann z Gabel, Żeromski z Grodziszka.

HOTEL PARYZKI: Drogowski i Katz z Wrześni, Przemiński z Woli, Jackowska z Pomarzanowic, Janiszewski z Tarnowa.

HOTEL BERLINSKI: bar. Prinz v. Buchan z Grottkau, Przepecki z Sławna, Levy z Wrocławia, prob Staszewski z Mórki.

POD KORONĄ: Bartsch z Stajkowa, Rawitscher z Bojanowa, Jastrow z Rogoźna, Koppenheim z Grodziska, Rawitscher z Keyni.

HOTEL WROCŁAWSKI: Junker z Siedlinghausen, Weigel z Kaiserswalde.

W MIESZKANIU PRYWATNEM: Lympius z Szczecina, ul. Rycerska 13; Lympius z Halberstadt, ul. Berlińska 32.

Anastazya z Wrońskich Wendzińska po długotrwałych cierpieniach żyć dzisiaj przestała. Exportacya do kościoła w miejscu odbędzie się w niedzielę 26. z wieczorem, a spuszczenie zwłok do grobu dnia następnego z rana. Co familii i przyjaciołom zmarłéj donoszę, o smutny współudział prosi

pozostały mąż.

Gołańcz, dnia 24. Grudnia 1858.

Sprostowanie.

W obwieszczeniu naszém z dnia 1. m. b. dotyczącém wylosowanych $3\frac{1}{2}$ $\frac{0}{0}$ listów zastawnych, zaszły następujące pomyłki drukarskie:

Nr. 79/2024 zamiast 79/2324. Krajewice na 20 Tal. Š. J. 58.

Nr. 399/1219. zamiast 309/1219. Leszno na 20 Tal. B N. 56.

które się niniejszém poprawiają.

Poznań, dnia 20. Grudnia 1858.

Dyrekcya Jeneralna Ziemstwa.

OBWIESZCZENIE.

Zawiadomiają się niniejszém posiadacze listów zastawnych W. X. Poznańskiego, iż losowanie 4 $\frac{0}{0}$ listów zastawnych za St. Jan 1859 do funduszu umorzenia potrzebnych, odbędzie się dnia 3. Stycznia 1859 o godzinie 9éj z rana w izbie posiedzeń naszych. Wykaz wylosowanych listów zastawnych wywieszonym będzie w tymże dniu w lokalu naszym urzędowym, drugiego zaś dnia po losowaniu na giełdzie Berlińskiéj i Wrocławskiéj.

Poznań, dnia 24. Grudnia 1858.

Dyrekcya Jeneralna Ziemstwa.

Działo się w Urzędzie kassy powiatowéj w Śremie dnia trzynastego Listopada tysiąc ośmset pięćdziesiątego ósmego roku.

Podług przepisu Najw. Orderu gabinetowego z dnia 20. Lutego 1854 wypowiedziane w skutek uskutecznionego wylosowania obligacye wydane od powiatu Śremskiego zniszczone być mają.

1) Lit. A. po Tal. 100 — 10 sztuk = Tal. 1000
2) Lit. B. po Tal. 50 — 40 » = Tal. 2000
3) Lit. C. po Tal. 25 — 84 » = Tal. 2100

ogółem . . Tal. 5100

z wszystkiemi kuponami.

Celem zniszczenia tychże papierów wyznaczono na dzisiaj termin.

Stawili się członkowie Kommissyi co do budowli żwirowek.

1) WP. Radzca ziemiański Funck jako prezydujący.
2) WP. Konst. Budziszewski, dziedzic dóbr Xięża,
3) WP. Pomorski, dziedzic dóbr Grabianowa,

Jako Notaryusz Rzecznik Pilet z Śremu.

Wyżéj wymienione dokumenta obligacyjne i kupony wyjęte z kassy, ściśle przerachowane i po porównaniu z wykazem wylosowania w przytomności wszystkich podpisanych w piecu wyznaczonym do tego zniszczone zostały.

(podp.) *Funck. Budziszewski. Pomorski. Chłapowski. Pilet.*

Powyższy protokuł podaję niniejszém z odwołaniem się na ogłoszenie w Nr. 216 téjże Gazety z dnia 30. Kwietnia r. b. tyczące się wypowiedzenie obligów powiatu tutejszego do publicznéj wiadomości.

Śrem, dnia 22. Grudnia 1858.

Król. Radzca ziemiański ***Funck.***

OBWIESZCZENIE.

W skutek polecenia będzie podpisany w poniedziałek dnia 3. Stycznia 1859. przed południem o godzinie 11téj w Lwówku 144 szefle żyta za gotową zapłatę publicznie najwięcéj dającemu sprzedawał. Grodzisk, dnia 26. Grudnia 1858.

Kommissarz aukcyjny ***Surén.***

Kandydat, który przez 4 lata w Wrocławiu filologii słuchał, katolik, który przy tém muzykalny jest, szuka zaraz miejsca nauczyciela domowego. Bliższych wiadomości raczy udzielić Pan M. J. Kamieński w Bazarze.

Szanownéj Publiczności, mającéj zamiar prenumerować na nowy **Dziennik Poznański** donosi się niniejszém **że Król. Urzędy pocztowe odebrały już stósowne uwiadomienie**, i skutkiem tego **prenumeratę** wynoszącą na prowincyi 2 Tal. 9 Fen. **przyjmują.**

Pierwszy numer Dziennika wyjdzie **dnia 31. b. m. w piątek wieczorem**, a zatem w dzień Nowego Roku z poczt odebrany być może.

Inseraty do tego numeru przeznaczone, **do godziny 1. w południe dnia 31. t. m.** nadesłane być winny.

Ludwik Merzbach.

Towarzystwo Naukowéj Pomocy

w powiecie Bukowskim odbędzie się w Czwartek dnia 29. Grudnia o godzinie 2iéj w Grodzisku w sali Hotelu Wiedeńskiego posiedzenie walnego zebrania, na które członków do licznego zjazdu zaprasza

Komitet powiatu Bukowskiego.

Walne zebranie Towarzystwa agronomicznego powiatu **Bukowskiego** odbędzie się dnia 5. Stycznia 1859. w **Grodzisku,** na które się szanownych członków zaprasza. ***Dyrekcya.***

Fortepiany z najsłynniejszych fabryk poleca w licznym doborze

Samuel Meyer Kantorowicz,

przy Rynku Nr. 52.

PIWA JAŁOWCOWEGO

w przednim gatunku każdego czasu dostać można w browarze pod Nr. 13. ulicy Wrocławskiéj.

Modrego i białego maku kwartę po 6 Sgr. poleca

Maurycy Briske,

na rogu Wronieckiéj i Kramarskiéj ulicy Nr. 1.

CENY TARGOWE w mieście Poznaniu.	dnia 27. Grudnia 1858 r. od tal.	sgr.	fn	do tal.	sgr.	fn
Pszenicy pięknéj, szefel po 16 garn.	2	20	—	3	—	—
Pszenicy średniéj	2	5	—	2	10	—
Pszenicy ordynaryjnéj	1	15	—	1	27	6
Żyta przedniego, szefel	1	26	—	1	27	6
Żyta lżejszego	1	24	6	1	25	—
Jęczmienia dużego, szefel	—	—	—	—	—	—
Jęczmienia małego	—	—	—	—	—	—
Owsa, szefel	1	3	—	1	7	6
Grochu do gotowania, szefel . . .	—	—	—	—	—	—
Grochu na pastwę	—	—	—	—	—	—
Rzep zimowy	—	—	—	—	—	—
Rzepik zimowy	—	—	—	—	—	—
Rzep latowy	—	—	—	—	—	—
Rzepik latowy	—	—	—	—	—	—
Tatarki, szefel	—	—	—	—	—	—
Koniczyna czerwona	—	—	—	—	—	—
Koniczyna biała	—	—	—	—	—	—
Ziemniaków, szefel	—	—	—	—	—	—
Masła, garniec	—	—	—	—	—	—
Siana, centnar	—	—	—	—	—	—
Słomy, kopa po 100 funt. w. Z. c.	—	—	—	—	—	—
Spirytusu (beczkk120 kw.) 80 $\frac{0}{0}$ Tral. dnia 27. Grudnia	14	15	—	15	—	—
dnia — »	—	—	—	—	—	—